

Po 20 latach małżeństwa mąż udał się do poradni rodzinnej, mówiąc do psychologa: „Na początku naszego małżeństwa byłem bardzo szczęśliwy. Gdy po męczącym dniu wracałem do domu witał mnie swoim szczekaniem nasz pies, a żona przynosiła mi bambosze. Po latach wszystko się zmieniło. Gdy wracam do domu, to pies przynosi mi bambosze, a żona na mnie warczy”. „Nie wiem dlaczego pan narzeka. Przecież ma pan taki sam serwis jak na początku”- odpowiedział psycholog.